

# „Media a przemoc” oraz „Źródła i skala przemocy”

Konferencje naukowo-edukacyjne  
z cyklu „Oblicza przemocy”  
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego  
Opole, 19.11.2011; 03.03.2012

W roku akademickim 2011/2012 odbyły się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego dwie konferencje naukowo-edukacyjne z cyklu „Oblicza przemocy” Współorganizatorem każdej z nich była Katedra Bioetyki i Etyki Społecznej działająca w ramach Instytutu Nauk o Rodzinie WT UO. Wydarzenia te stanowiły niewątpliwie cenną inicjatywę związaną przede wszystkim z przeciwdziałaniem różnym formom przemocy, jakie zdarzają się, niestety, we współczesnych rodzinach.

„Media a przemoc” to temat pierwszej konferencji z cyklu „Oblicza przemocy”, która odbyła się 19 listopada 2011 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Obok Katedry Bioetyki i Etyki Społecznej w trud zorganizowania tego wydarzenia naukowo-edukacyjnego włączyła się również Telewizja Polska S.A., Oddział w Opolu. W ramach niniejszego sympozjum licznie zgromadzeni teologowie, medioznawcy, dziennikarze, jak również studenci różnych dyscyplin naukowych (m.in. nauk o rodzinie, teologii) wspólnie zastanawiali się nad przyczyną tak znaczącej obecności przemocy w środkach masowego przekazu.

Ks. prof. dr hab. Piotr Morciniec, kierownik Katedry Bioetyki i Etyki Społecznej WT UO, otwierając konferencję „Media a przemoc”, podkreślił, iż media w głównej mierze kształtują świadomość naszych czasów, a bezprecedensowa potęga telewizji i internetu jest czymś, z czym, jak dotąd, nie mieliśmy do czynienia. Ks. Morciniec przytoczył także w tym kontekście myśl papieża Benedykta XVI, w której stwierdził, że: „zaprzeczenie Bogu deprawuje człowieka, pozbawia go umiaru i prowadzi do przemocy”

Drugi z organizatorów tego sympozjum – dyrektor opolskiego oddziału Telewizji Polskiej Jan Nowara – zauważył we wprowadzeniu, iż przemoc w mediach jawi się jako wehikuł, który łamie podstawowe zasady i wartości. Przemoc medialna stała się treścią pożądaną, która po prostu lepiej się sprzedaje. Stąd podstawowym zadaniem odpowiedzialnych wydawców i redakto-

rów jest czuwanie nad tym, aby w mediach przemoc była przedstawiana w taki sposób, by poruszała sumienie, a nie karmiła niskie instynkty.

O mediach jako źródle przemocy mówił w pierwszym bloku tematycznym omawianej konferencji dr Michał Wyrostkiewicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Prelegent zaznaczył, że przemoc obecna w mediach nie przekłada się mechanicznie na przemoc w świecie realnym, a media są dopiero trzecim czynnikiem mającym wpływ na człowieka, po rodzinie i szkole. Dr Wyrostkiewicz podkreślił jednak, iż obecność przemocy w mediach jest bardzo groźna dla człowieka. Poruszenie emocjonalne wywołane oglądaniem przemocy domaga się bowiem często ujścia, a akty agresji najłatwiej uwalniają nas od skumulowanych emocji. Prelegent z KUL-u zaakcentował również niebezpieczeństwo instruktazowej roli mediów w realizacji przemocy w świecie realnym.

Kolejny referat pt. „Nigdy dość krwi! Przemoc w filmie” zaprezentował ks. dr hab. Marek Lis, medioznawca z Uniwersytetu Opolskiego. Zwrócił on uwagę, że niegdyś przemoc była przede wszystkim wyrazem sprawiedliwości, a dzisiaj służy głównie do wywoływania negatywnych emocji. Prelegent przywołał również kilka przykładów dzieł filmowych, w których twórcy w etyczny i odpowiedzialny sposób pokazywali przemoc (np. śmierć) po to, aby powiedzieć swoje „nie” zabijaniu.

Drugi blok konferencji „Media a przemoc” miał charakter tematyczno-projekcyjny. Dyrektor TVP Opole Jan Nowara wprowadził uczestników sympozjum w ideę, koncepcję oraz przesłanie cyklu reportaży o przemocy pt. „Ukryte prawdy”. Autorka tych reportaży, dziennikarka opolskiej telewizji – Sylwia Nieckarz próbuje w nich odpowiedzieć na pytania, jakie mechanizmy psychologiczne rządzą ludźmi, którzy tak długo podlegają przemocy, że nie potrafią się jej przeciwstawić. Dlaczego ofiary godzą się na złe traktowanie, a sprawcy stosują przemoc? Dlaczego w końcu ludzie, którzy często widzą niepokojące sytuacje, nie reagują? Po komentarzu wprowadzającym dyr. Nowary nastąpiła projekcja wybranych reportaży, które dotyczyły m.in. problematyki bicia, znęcania się w rodzinie, uzależnienia od alkoholu, seksu, jak również molestowania.

Trzecią i ostatnią część omawianej konferencji stanowił blok tematyczno-dyskusyjny, w ramach którego dr Kornelia Czogalik związana z Uniwersytetem Opolskim przedstawiła referat pt. „Bić albo nie bić? Pytanie o medialną atrakcyjność (siłę?) przemocy” Potem zaś miał miejsce panel dyskusyjny, który poprowadziła red. Danuta Starzec z Radia Plus, zaś wzięli w nim udział poszczególni referenci oraz dodatkowo ks. dr hab. Piotr Kieniewicz z KUL-u.

Reasumując, warto podkreślić aktualność i ważność poruszanej w czasie konferencji naukowo-edukacyjnej pt. „Media a przemoc” problematyki. Bar-

dzo ciekawa była również formuła tego sympozjum, które nie ograniczało się tylko do przedstawienia treści poszczególnych referatów i dyskusji, lecz miała miejsce również projekcja wybranych reportaży telewizyjnych. Interdyscyplinarność tego wydarzenia naukowo-edukacyjnego to wielka zasługa jego organizatorów, czyli Katedry Bioetyki i Etyki Społecznej WT UO oraz TVP Opole, za co warto im w imieniu licznie zgromadzonych uczestników konferencji podziękować.

Zjawisko przemocy nie ogranicza się oczywiście tylko do problematyki mediów, stąd kolejna konferencja naukowo-edukacyjna realizowana w cyklu „Oblicza przemocy” dotyczyła źródeł oraz skali przemocy. Tym razem prelegenci oraz uczestnicy sympozjum, które odbyło się 03 marca 2012 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, wiele uwagi poświęcili przemocy dokonującej się w rodzinie oraz wobec rodziny. Organizatorami tej konferencji byli: Katedra Bioetyki i Etyki Społecznej Instytutu Nauk o Rodzinie WT UO oraz Samorząd Województwa Opolskiego.

Wprowadzając w problematykę sympozjum, ks. prof. dr hab. Piotr Morcinek, dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie WT UO i główny organizator tej konferencji, zauważył, iż temat przemocy jest bardzo trudny, ponieważ stanowi problem, który ciągle narasta w zastraszającym tempie. Ponadto istnieje wiele form przemocy ukrytej, dokonującej się niejako „w białych rękawiczkach”, stąd ważne, aby o tym mówić oraz zwiększać w ten sposób świadomość i wrażliwość społeczną.

Na początku pierwszej części sympozjum wykład na temat prawno-karnej oceny przemocy przedstawił dr Sławomir Żółtek z Uniwersytetu Warszawskiego. Następnie miał miejsce dwugłos, podczas którego zaprezentowano skalę i przejawy przemocy w rodzinie w województwie opolskim. Barbara Leszczyńska ze Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie przedstawiła referat pt. „Sprawca przemocy czy... ofiara? Uwarunkowania przemocy w rodzinie na podstawie danych SOW”. Prelegentka podkreśliła, iż choć w człowieku drzemie potencjał do przemocy, to nie jest tak, że z natury jest on agresywny i zły. Jej zdaniem, czynniki kulturowe, społeczne i wychowawcze mają duże znaczenie i to one właściwie generują sprawców przemocy. Leszczyńska wskazała także na tzw. „eurosieroctwo” jako zjawisko charakterystyczne dla Opolszczyzny, które wytworzyło specyficzny dla regionu profil sprawcy przemocy. Kolejnymi prelegentami w ramach dwugłosu prezentującego skalę i przejawy przemocy w rodzinie na Opolszczyźnie byli Sylwia Mazur oraz Jacek Ruszczewski z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Omówili oni konteksty przemocy w rodzinie w wymiarze regionalnym i uniwersalnym, prezentując m.in. dane statystyczne dotyczące naszego regionu. Mazur podkreśliła, że liczba aktów przemocy w rodzinach wzrasta na przestrzeni ostatnich lat. Pociuszające może być to, że zmniejsza

się jednocześnie liczba aktów przemocy wobec małoletnich i nieletnich do 18. roku życia. Prelegentka zauważyła także, iż ostatnio diametralnie zmienił się profil sprawcy przemocy. Jest to niejednokrotnie osoba na poziomie, dobrze wykształcona i inteligentna. Czynnikiem wywołującym agresję stają się zaś coraz częściej zmieniający się styl i tempo życia oraz związany z nimi stres.

W drugiej części konferencji pt. „Źródła i skala przemocy” zaprezentowano dwa referaty. Dr Marek Babik z Akademii „Ignatianum” w Krakowie podjął problematykę specyfiki agresji słownej w domu i szkole, zwracając m.in. uwagę na rolę słowa w wychowaniu. Dr Tomasz Terlikowski z Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji w Warszawie mówił natomiast na temat agresji wobec życia – przemocy wobec rodziny. Zdaniem Terlikowskiego, zbyt często mówi się dziś o przemocy w rodzinie, ponieważ mamy bardzo nieostrą definicję rodziny. W rodzinie, tzn. w małżeństwie zawartym przynajmniej przed urzędnikiem stanu cywilnego, przemoc występuje statystycznie o wiele rzadziej niż w przypadku konkubinatu.

W ramach trzeciej i ostatniej części sympozjum zorganizowano panel dyskusyjny z udziałem referentów, który poprowadził Jacek Ruszczewski z Urzędu Marszałkowskiego. Panel stanowił doskonałą okazję do wymiany myśli pomiędzy prelegentami oraz licznie zgromadzonymi słuchaczami, wśród których większość stanowili studenci nauk o rodzinie, teologii oraz innych kierunków uniwersyteckich.

Podsumowując, należy podkreślić, iż dwie konferencje naukowo-edukacyjne z cyklu „Oblicza przemocy”, zorganizowane na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, stanowiły niezwykle ważne i potrzebne inicjatywy, które spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem studentów, nauczycieli, naukowców i licznie przybyłych gości. Warto docenić sprawną organizację tych konferencji, dzięki czemu uczestnicy mogli nie tylko wysłuchać interesujących referatów dotyczących analizowanej problematyki przemocy, ale mieli też okazję do włączania się w dyskusję panelową, czy też osobistą rozmowę z prelegentami w czasie przerw kawowych lub obiadowych. W tym miejscu słowa podziękowania należy skierować w stronę organizatorów tych wydarzeń naukowo-edukacyjnych na czele z ks. prof. dr. hab. Piotrem Morcińcem, dyrektorem Instytutu Nauk o Rodzinie WT UO. Prócz tego trzeba podziękować współorganizatorom, czyli TVP Opole oraz Samorządowi Województwa Opolskiego. Na koniec warto wyrazić nadzieję, aby poruszana w czasie tych konferencji smutna problematyka przemocy w mediach, w rodzinie, jej źródeł oraz skali przyczyniła się do większej świadomości i wrażliwości społecznej – a co za tym idzie – do pomniejszenia występowania aktów przemocy wśród nas.